



ISSN 2080-1807

TORUŃSKIE STUDIA BIBLIOLOGICZNE
2020, nr 1 (24)

Grażyna Piechota

Katedra Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

e-mail: grazyna.piechota@umcs.lublin.pl

Drukarze rad miejskich i gimnazjalni jako edytorzy książek szkolnych w okresie staropolskim

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2020.009>

STRESZCZENIE: Książki szkolne w okresie staropolskim były zróżnicowane pod względem nazw i typologii. W niniejszym artykule wyodrębniono podręczniki najczęściej wykorzystywane i zalecane w programach nauczania zarówno elementarnego, jak i gimnazjalnego. Poddano analizie ofertę wydawniczą tego rodzaju książek, ich edycje realizowane przez drukarnie rad miejskich (radzieckie) i gimnazjów. Mogło się to odbyć dzięki rozwiniętemu rynkowi wydawniczo-księgarskiemu, a przede wszystkim tym warsztatom, które posiadały przywileje na podręczniki i ściśle współpracowały z placówkami oświatowymi na terenie Wielkopolski i Pomorza. Analizie poddano drukarnie prywatne (gdańskie, toruńskie i elbląskie) – ściśle współpracujące z ówczesnymi gimnazjami. Repertuar wydawniczy w obrębie książek szkolnych obejmował podręczniki do nauczania młodzieży gimnazjalnej, w tym popularyzujące język polski.

SŁOWA KLUCZOWE: książki szkolne, typologia książek szkolnych, drukarnie rad miejskich (radzieckie) i gimnazjalne, repertuar wydawniczy, przywileje drukarskie, społeczna funkcja książki.

Wprowadzenie

Działalność oficyn rad miejskich i gimnazjalnych w okresie staropolskim to zjawisko charakterystyczne dla Pomorza i Wielkopolski. Związane było ze specyfiką miast i czynnikami kulturotwórczymi kształtującymi ówczesne środowisko, zarówno artystyczne jak i naukowe. Uruchamiane wówczas drukarnie, aż do schyłku XVIII w. działały pod patronatem rad miejskich, nieszczędzących środków finansowych na cele wspomagające kulturę, oświatę i naukę¹.

Jaki był zakres pojęcia *książki szkolne* dla epoki staropolskiej? Była to grupa dzieł bardzo zróżnicowanych typologicznie. W szkołach elementarnych podręcznikami były abecadniki, elementarze, klucze, gramatyki, słowniki, rozmówki, listowniki, czytanki². Do książek szkolnych zaliczane były również podręczniki w formie kompendiów³. Często posługiwano się także wypisami, czyli antologiami fragmentów tekstów oryginalnych lub całymi oryginalnymi tekstami literackimi lub naukowymi, służącymi jako lektury szkolne oraz materiał do komentarzy i ćwiczeń⁴. Korzystano również z różnego rodzaju słowników oraz „rozmówek” potrzebnych do nauki języków, np. wokabularzy używanych w szkołach elementarnych jako czytanki dla młodzieży⁵, które ukazywały się często także pod nazwami: nomenklator, słownik, listownik. Typologię druków szkolnych dla XVII w. zaprezentował Janusz Hinz w *Bibliografii toruńskich druków szkolnych*⁶, wyróżniając:

¹ Z. Nowak, *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach królewskich od XV do XVIII wieku*, Gdańsk 2008, s. 153.

² K. Bednarska-Ruszejowa, *Uczyć, bawić, wychowywać. Książka i jej funkcja społeczna w Polsce w okresie oświecenia*, Kraków 2004, s. 130.

³ J. Okoń, *Kompendium – czy tylko wiedzy? Wstęp do typologii gatunku*, [w:] *Staropolskie kompendia wiedzy*, pod red. I. M. Dackiej-Górzyńskiej, J. Partyki, Warszawa 2009, s. 22.

⁴ Zob. I. Jarosz, *Książki szkolne w Polsce w wieku XVI (Zarys problematyki)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1978, t. 21, s. 4.

⁵ I. Zarębski, *Rola języka polskiego w nauczaniu szkolnym w Polsce XVI wieku*, Wrocław 1955, s. 41; A. Rombowski, *Nauka języka polskiego we Wrocławiu*, Wrocław 1960, s. 122, 127.

⁶ J. Hinz, *Bibliografia toruńskich druków szkolnych tzw. Thorunensii Scholasticae w zbiorach dawnej Biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Toruniu, obecnie w Księżnicy Miejskiej w Toruniu*, Grudziądz 2001, s. 8.

1. rozprawy szkolne napisane przez uczniów pod przewodnictwem profesorów akademickich,
2. rozprawy szkolne napisane i broniące jako „autor et respondens” czy pod przewodnictwem profesorów,
3. utwory okolicznościowe: epitalamia, epicedia, epitafia, panegiryki; tych ostatnich jest najwięcej, pisali je zarówno profesoro- wie, jak i młodzież gimnazjalna.

Podział ten dotyczy przede wszystkim prac, które zostały napisane i wydane przez uczniów i profesorów Gimnazjum Toruńskiego. Znalazły się wśród nich głównie dysertacje, dysputy szkolne, panegiryki, zabrakło zaś książek używanych w szkole przez uczniów.

Ujednolicenia terminologii i typologii „książek szkolnych” dokonała dopiero Komisja Edukacji Narodowej. Wśród książek dla uczniów wyodrębniła co najmniej dwie ich kategorie, a mianowicie książki podstawowe, zawierające treści wykładanego w danej klasie przedmiotu (w dzisiejszym rozumieniu – podręczniki) oraz książki pomocnicze, służące pogłębianiu wiadomości, a także kształtowaniu i doskonaleniu umiejętności. Z kolei książki pomocnicze dzieliły się na wypisy i dykcjonarze, czyli słowniki⁷.

W kontekście omawianego tematu, ważne są też refleksje dotyczące funkcji społecznej „książek szkolnych” i ich społecznego oddziaływania. Były one w większości książkami uniwersalnego, powszechnego obiegu, przeznaczonego zarówno dla celów nauczania młodzieży, jak i dla pouczenia i rozrywki czytelników dorosłych. Istotna jest również analiza repertuaru wydawniczego oficyn drukarskich pozwalająca wyodrębnić te drukarnie, które współpracowały z placówkami oświatowymi terenu Wielkopolski i Pomorza. Najczęściej rolę tę spełniały drukarnie rad miejskich, często nazywane radzieckimi, jak również gimnazjalne obsługujące szkoły średnie gdańskie, toruńskie oraz elbląskie. Analiza repertuaru wydawniczego oparta została głównie na publikacjach: części staropolskiej *Bibliografii Polskiej* Karola Estreichera⁸ oraz *Drukarzach dawnej Polski od XV–XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*⁹.

⁷ Cz. Majorek, *Książki szkolne Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1975, s. 69.

⁸ K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, cz. III: *Stulecia XV–XVIII*, t. 12–34, Kraków 1891–2000.

⁹ *Drukarze dawnej Polski od XV–XVIII wieku*, t. 4, *Pomorze*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.

Drukarnie rad miejskich (radzieckie) i gimnazjalne w Gdańsku

W latach 1538–1559 w porozumieniu z radą miasta, drukarnią w Gdańsku kierował Franciszek Rhode. Mógł zatem nie obawiać się konkurencji, gdyż przysługiwała mu wyłączność druku na terenie miasta. Oficyna pełniła funkcję drukarni miejskiej (radzieckiej), a od 1558 r., gimnazjalnej. Sam F. Rhode był człowiekiem wykształconym i uzdolnionym, odbył studia uniwersyteckie w Marburgu. Uprawiał poezję w języku łacińskim i niemieckim, prawdopodobnie znał też język francuski¹⁰.

Chociaż produkcja oficyny prezentowała się ubogo, prawdopodobnie wytłoczył *Abecadło*, które było tłumaczeniem podobnej niemieckiej „nauki czytania” Walentego Ickelsamera, uzupełnionym małym katechizmem Marcina Lutera z 1534 r. w Marburgu. Nie wydawał druków w języku polskim. W gdańskiej oficynie często pojawiały się utwory typu edukacyjnego dla szkół miejskich: lektury, programy, wreszcie okolicznościowe panegiryki. Zamówienia nadchodziły nie tylko od miejscowych pisarzy, ale także z pobliskich szkół w Chełmnie czy Elblągu. Był wśród nich Jan Pistorius, Henryk Moller, który wydał u F. Rhodego jedenaście wierszowanych dzieł oraz Andrzej Aurifaber. Ten ostatni wydał dziełko napisane po łacinie i po polsku *Schola Dantisciana ad literas bonas* (1539), które było programem szkoły przy kościele Panny Marii. Literatura szkolna nie ograniczała się tylko do popisów literackich jej przedstawicieli. Pomyślano też o różnych pomocach w nauczaniu, dzięki czemu przez prasę gdańską przeszły takie prace jak: gramatyka łacińsko-niemiecka (1547), znana z zachowanych ze Szwecji fragmentów *Duo librii, unus de plenitudinae, alter de curativas anguinis missione* Claudiusa Galena (1558) i *De insomnio seu vita Luciani* (1546) Lukiana z Samosaty¹¹.

¹⁰ Zob. Z. Nowak, *Początki sztuki drukarskiej na Pomorzu w XV w.*, Gdańsk 1976; tenże, *Podręczniki szkolne w planach wydawniczych oficyn gdańskich do końca XVI w.*, [w:] *Po starą księgę...*, s. 160–161.

¹¹ „W Gdańsku narodził się dzięki Franciszkowi Rhodemu pierwszy znany nam drukowany elementarz: *Abecadło Polskie*, który wydał zaraz na wstępie działalności w 1538 r.” Zob. K. Estreicher, dz. cyt., t. 12, Kraków 1891, s. 3 (błądnie podał rok wydania 1528). „Oprócz tego opublikował także Ewangelie i Epistoły – jednak nikt ich na oczy nie widział”. Zob. *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 372–374.

Po śmierci F. Rhodego oficyna przeszła na własność „dziedziców”, zaś od 1602 r. podpisuje jej druki Jakub Rhode¹². Zgodnie z zarządzeniem rady miasta, nie mógł on drukować bez jej zgody¹³. Współpracował ponadto z gimnazjum gdańskim, a w jego oficynie zaczęły ukazywać się podręczniki i szereg lektur szkolnych, takich jak: Piotra Himmelreicha *Daphnise cloga* (1575), Achatusa Cureusa *Mimesis Xenophontis Hercules* (1565), ponadto rektora Andreasa Franckenbergera *Duae orationes eruditae* (1568). Do gimnazjum gdańskiego na przełomie lat 90. XVI w. wprowadzono nowości w postaci lektoratu języka niemieckiego. Rektor szkoły Mikołaj Volckmar opracował kilka podręczników, wydawanych głównie przez następcę J. Rhodego, Marcina. Serię popularnych i pokupnych książek, pomocnych w nauczaniu polskiego, zapoczątkował Jakub wytłoczeniem w 1594 r. słownika łacińsko-niemiecko-polskiego: *Dictionarium quadri linguae*. Nakładcą był Baltazar Andrae, który 20 sierpnia 1594 r. uzyskał przywilej gwarantujący mu prawo druku i sprzedaży dzieł M. Volckmara¹⁴. Potrzeba tego rodzaju publikacji, ze względu na wymogi życia i szkolnictwa była tak wielka, że już w dwa lata później mógł wydać następny dykjonarz: nauczano bowiem polskiego nie tylko w gimnazjum, ale i w innych szkołach gdańskich – prywatnych – zakonnych¹⁵. Do serii podręczników wchodziły ponadto gramatyka *Compendium lingua polonicae in gratiam iuventutis Dantiscanae collectum* (1594) oraz rozmówki łacińsko-niemieckie Camerarius-Vivesa, do których M. Volckmar do-drukował tekst polski pt. *Colloquia quaedam puerilia* (1594). Ponadto ze względu na administrację, stosunki wewnętrzne oraz charakter kupiecki Gdańska, Jakub tłoczył również, obok starego Gammelsferdera (Sebastian Grammsfelder), podręczniki „księgowości” matematyka Wolfganga Sartoriusa z 1592 r.¹⁶

¹² *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 378, 380; zob. też.: Z. Nowak, *Wybrane aspekty kultury książki w Gdańsku*, „*Libri Gedanenses*” 1998/2000, t. 17/18, s. 5–43.

¹³ Mówi o tym projekt reformy zarządu miasta pochodzący z lat 1570–1577. Zob. M. Pelczarowa, *Z dziejów oficyn drukarskich w Gdańsku (w. XVI–XVIII)*, „*Rocznik Gdański*” 1955, t. 14, s. 155.

¹⁴ Zob. *Privilegiaty pographica polonorum = Polskie przywileje drukarskie 1493–1793*, wyd. M. Juda, Lublin 2010, poz. 78; zob. też: *taż*, *Przywileje drukarskie w Polsce*, Lublin 1992, s. 97.

¹⁵ Por. W. Pniewski, *Język polski w dawnych szkołach gdańskich*, Gdańsk 1938; M. Babinis, *O ważności języka polskiego: szkice z dziejów języka polskiego w Gdańsku*, Gdańsk 1992.

¹⁶ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 380, 382, 384.

Kolejnym drukarzem radzieckim, a zarazem szkolnym w Gdańsku w latach 1603–1614 był Marcin Rhode¹⁷. Wraz z firmą przejął przywileje ojca. Idąc w jego ślady, zaopatrywał rynek w podręczniki niemiecko-polskie, w tym elementarze. Ich częste wznowienia potwierdzają fakt, jak intratne to było przedsięwzięcie, a zarazem zapotrzebowanie na ten typ książek. W tym czasie zwiększył się handel z Polską, wzrastała też konieczność łatwego porozumienia się z „klientami” przybywającymi z ziem Rzeczypospolitej i innych krajów. Z tego też powodu do nauki języka polskiego w gimnazjum i w szkołach niższego stopnia konieczne były podręczniki. M. Rhode wydawał przygotowane przez M. Volckmara gramatykę *Compendium lingua polonicae* (1612), a także słownik *Dictionarium trium linguarum*. Opublikował też *Colloquia quaedam puerilia* w 1608 i 1613 r. bez części łacińskiej. Zdaje się to sugerować, iż było na nie zapotrzebowanie nie tylko wśród młodzieży szkolnej, ale również ogółu społeczeństwa. Aby zaspokoić te potrzeby, wydał *Wokabularz rozmaitych i potrzebnych sentencji polskich i niemieckich młodzieńcom na pożytek teraz zebrany* w 1607 r.¹⁸

W latach 1619–1647 drukował w Gdańsku Jerzy II Rhete. Około 1630 r. otrzymał od rady miasta przywilej, mianujący go typografem miejskim i gimnazjalnym „Typograf Prześwietnego Magistratu i Sławnego Gimnazjum”. Zezwolono mu na druk dzieł własnego nakładu i ich sprzedaż w różnych miejscowościach¹⁹. Wydał, pomimo przywileju Andrzeja Hünefelda, prace Jana Amosa Komeńskiego *Janua lingua umreserata* w 1633 r.²⁰ Do obowiązków typografa uczelni należało, oprócz publikacji podręczników, spisów wykładów, dysputacji, wydawanie dzieł wyróżniających tamtejsze środowisko, czyli prac profesorów gimnazjum gdańskiego.

Drukarnia J. Rheteo kontynuowała tradycje podręczników do nauki języka polskiego. Nadal była duża potrzeba tego typu prac, w związku z nauczaniem go w szkołach publicznych i prywatnych. Prasy oficyny

¹⁷ Zob. Z. Nowak, *Wybrane aspekty...*, s. 5–43; *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 387–390.

¹⁸ Ten niezwykle popularny od czasów Hieronima Wietora podręcznik przeniósł na teren Prus Jan Daubmann, zapoczątkowując cały szereg edycji królewieckich, przejęli go później wydawcy toruńscy i wrocławscy, a następnie M. Rhode w 1607 r. Wydany był jednocześnie u Jerzego Osterbergera w Królewcu. Zob. *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 389.

¹⁹ Tamże, s. 356–358.

²⁰ Przywilej wyłączności na druk *Janua* Andrzej Hünefeld otrzymał od Władysława IV na 15 lat, zob. *Privilegiaty pographica...*, poz. 117.

opuściła w 1621 r. tzw. głośownia Jakuba Gadenbuscha, dawnego ucznia gimnazjum, pt. *Vestibulum Regni Poloniae* z 1621 r. oraz w 1643 r. niestety dziś nieznaną podręcznik języka polskiego Jana Gulińskiego *Fundamentum seu principium ad politico-polonicum*²¹. Wydał także *Dystychy* w tłumaczeniu Sebastiana Klonowica i *Donata* Jana Rheniusa, który cieszył się w tym czasie wielkim powodzeniem w szkołach gdańskich²².

Dawid Fryderyk Rhete prowadził oficynę w latach 1659–1694 i podobnie jak jego ojciec Dawid używał tytułu „Typograf Miejski i Gimnazjalny”. Ordynacja rady z 1685 r. stawiała w uprzywilejowanej pozycji drukarnię radziecką, przyznawała jej bowiem prawo wyłącznego druku przygotowanych ogłoszeń, mów, programów do użytku gimnazjalnego oraz publikacji szkolnych. W 1677 r. otrzymał przywilej drukarski na druk czterech książek szkolnych: elementarza, katechizmu, ewangelii i psalterza²³. Wydrukował też *Vestibulum* J. A. Komeńskiego (1678), pomimo wyłącznego przywileju na ten podręcznik drukarza królewieckiego Fryderyka Reussnera (1677)²⁴. Podobnie jak poprzednicy, Dawid dostarczał szereg pomocy do nauki języka polskiego. Najpierw wznowiono popularne rozmówki M. Volckmara *Verzig dialogi* (1661 i 1693 r.), w sumie pięć wydań tego dzieła. *Nomenclator* Jana Murmeliusa miał siedem wydań. Oficyna Dawida opublikowała też dedykowaną dla młodzieży gdańskiej gramatykę Wacława Brosciusa pt. *Fundamenta lingua polonicae* z 1664 r. Z racji, iż *Fundamenta* wykazywały pewne braki, jeszcze tego samego roku Dawid wznowił *Donata* J. Rheniusa z polskim przekładem Krzysztofa Liebrudera. Wytłoczył też dzieło *Compendio salinguae polonicae institutio* Jana Karola Woyny, nauczyciela języka polskiego w gimnazjum gdańskim, które przeznaczone było dla cudzoziemców (1690)²⁵. Do tekstu

²¹ Jan Guliński Śniatowski, siódmy z kolei lektor języka polskiego w Gimnazjum Akademickim, napisał w 1643 r. podręcznik pt. *Fundamentum seu principium ad politico-polonicum usum recie formandum, exponendum et loquendum*. Zob. R. Jefimow, *Z dziejów języka polskiego w Gdańsku. Stan wiedzy o polszczyźnie w XVII w.*, Gdańsk 1970.

²² Zob. A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, *Polskie piśmiennictwo w gdańskich oficynach drukarskich (XVI–XVIII w.)*, [w:] *Pomorze nowożytne*, pod red. G. Labudy, S. Hoszowskiego, Warszawa 1959, s. 139.

²³ Zob. też. M. Pelczarowa, *Z dziejów oficyn drukarskich w Gdańsku (w. XVI–XVIII)*, „Rocznik Gdański” 1955, t. 14, s. 149.

²⁴ *Privilegiaty pographica...*, poz. 175.

²⁵ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 347–352; zob. też A. Kurkowa, *Jakub i Jan Filip Breynowie: studium z dziejów kultury książki XVII i XVIII wieku*, Wrocław 1989, s. 20, 53; *Literatura*

głównego załączony był polski słowniczek, który podnosił jego wartość dydaktyczną.

Od spadkobierców D. F. Rhetego drukarnię zakupił Jan Zachariasz Stolle, który prowadził ją w latach 1685–1720. Rada miejska przyznała mu tytuł drukarza miejskiego i gimnazjalnego. Wydał w 1687 r. nakładem Szymona Beckensteina podręcznik Ślązaka Jeremiasza Roterera pt. *Klucz do polskiego i niemieckiego języka*. Ponadto oficyna radziecka wydawała licznie dysertacje, rozprawy szkolne i zarządzenia miasta. Zgodnie z tradycją zaopatrywała młodzież szkolną i miejscową ludność w podręczniki języka polskiego. Obok wznowień pracy J. K. Woiny (1697 i 1712) i książki J. Roterera (1687) opublikowała skrót znakomitego słownika Grzegorza Knapskiego *Synonyma seu dictionarium polono-latinum* (1705). Współpracując z gimnazjum gdańskim, wydała także dzieła historyczne pracujących tam profesorów²⁶.

Działalność wydawnicza Jana Daniela Stolle w latach 1711–1723 w Gdańsku, zwłaszcza jako typografa radzieckiego, z powodu swej krótkiej historii nie mogła zaowocować pokaźniejszą liczbą tytułów. Jego oficyna tłoczyła głównie dysertacje szkolne, m.in. Jana Konstantego Ferbera, Bolesława Krzysztofa Borcka. Po jego śmierci oficynę w latach 1723–1724 prowadziła wdowa przy pomocy Tomasza Jana Schreibera, wypełniając nadal swoje obowiązki wobec gimnazjum i miasta²⁷.

W latach 1724–1778 drukarnię radziecką w Gdańsku prowadził T. J. Schreiber. Rada miejska, podobnie jak poprzednikom, nadała mu tytuł „drukarsza miejskiego i gimnazjalnego”, zobowiązując go jednocześnie do odnowienia zasobu typograficznego. Oprócz dotychczasowych uprawnień, przysługujących oficynie radzieckiej, jak druk rozporządzeń, ogłoszeń oraz publikacji szkolnych wydawanych na użytek miejscowego gimnazjum, nowy właściciel na mocy uchwały rady z 1728 r. uzyskał prawo wyłączności na druk biletów loteryjnych. Dzięki rozwijającym się związkom miasta z Rzeczypospolitą, wpływom kultury niemieckiej, a także wzrostowi handlu i edukacji, nadal popularnością cieszył się język polski,

i instytucje w dawnej Polsce, pod red. H. Dziechcińskiej, Warszawa 1994, s. 28, 43; M. Pelczar, *O bibliotece*, Wyd. 2 popr., Gdańsk 1997, s. 75.

²⁶ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 427–430; M. Pelczarowa, *Z dziejów oficyn...*, s. 150, 153, 158.

²⁷ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 425–427.

który do 1793 r. wykładany był we wszystkich szkołach²⁸. Dla ich użytku wznawiał własnym nakładem stare, ale wciąż popularne podręczniki M. Volckmara *Verzig dialogi* (1729 i 1758), J. K. Woyny *Kleiner Lustgarten* (1762), Johanna Rheniusa, z polskim przydatkiem K. Liebrudera *Donatus latino-germanicus* (1726, 1741 i 1773), J. A. Komeńskiego *Janualatinitatis Vestibulum* (1735). Z późniejszych edycji warto wymienić Jana Monety *Enchiridion polonicum oder polnisches Handbuch* z 1773 r. Z jego oficyny wyszły również pozycje całkiem nowe, jak Jakuba Schmidta *Unverbesserliche Orthographie der heutigen Polen* w 1743 r. lub *Informacja dla panienek albo nauka czytania różnych charakterów pisma polskiego* z 1758 r. Wydawał również na użytek gimnazjum dzieła historyczne i prawnicze²⁹.

Właścicielem drukarni radzieckiej od 1780 r., zakupionej po dzieżicach T. J. Schreibera, został Daniel Ludwik Wedel, któremu rada miasta potwierdziła prawa i przywileje. Przedsiębiorca ów wznowił dzieła J. K. Woyny *Kleiner Lustgarten* w 1791 r. oraz J. Monety *Polnische Grammatik* w 1804 r., pomimo niesprzyjającej sytuacji politycznej w państwie. Podręczniki te nie straciły aktualności, nawet po zajęciu miasta przez Prusy, kiedy nadal uczono polskiego na potrzeby edukacji szkolnej, z wyjątkiem szkół parafialnych³⁰.

Drukarnie rad miejskich (radzieckie) i gimnazjalne w Toruniu

Pierwszą drukarnię radziecką, a zarazem gimnazjalną w Toruniu prowadził w latach 1581–1587 Melchior Nerhing. Oddzielny dział produkcji jego oficyny stanowią wydawnictwa szkolne związane z gimnazjum toruńskim. Kierunek humanistyczny szkoły reprezentowały dialogi Melchiora Pyr-

²⁸ Por. Ł. Kurdybacha, *Stosunki kulturalne polsko-gdańskie w XVIII w.*, Gdańsk 1937; L. Słowiński, *Nauka języka polskiego w szkołach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Poznań 1978, s. 48.

²⁹ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 406–411; M. Pelczarowa, *Z dziejów oficyn...*, s. 150–151, 154, 158.

³⁰ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 441–443; M. Pelczarowa, *Z dziejów oficyn...*, M. Babinis, *Drukarstwo gdańskie w czasach zaboru pruskiego (1793–1919)*, „Libri Gedanenses” 1997/1998, t. 15/16, s. 89–100.

nesa *Cicero relegatus et Cicero revocatus* (1583), pięć mów Marka Tulliusza Cyncerona *Orationes Quinque* (1584) oraz dzieła Johannesesa Sturma *Neanisci* (1583) i *Poeticum wolumen* (1584). Ponieważ w gimnazjum w klasie czwartej nauczano również greki, dlatego wydawał podręczniki służące jej wdrażaniu, m.in. *Bajki Ezopa po grecku* (1584), *Gramatykę* opracowaną przez Teofila Goliusa (1586) i *Alphabetum graeco-latinum* (1587). Serię podręczników uzupełniały dzieła z zakresu wychowania etycznego, mianowicie Michała Verinusa *Disticha de moribus* (1582) i stare *Regulae duodecim* Jana Campeniusa (1584). Ogłaszał również mowy rektorów oraz spisy wykładów³¹. Nie było natomiast wśród druków M. Neringa podręczników do nauki języka polskiego, chociaż na terenie Torunia w szkołach pokątnych polskich oraz w gimnazjum obowiązywała nauka tego języka. Spowodowane to było ograniczeniem działalności oficyny w tym zakresie w związku przywilejem nadanym przez króla Stefana Batorego impresorowi królewieskiemu Jerzemu Osterbergowi dnia 1 grudnia 1577 r.³²

Drukarnię po M. Neringu objął jego pracownik Andrzej Koteniusz i prowadził ją w latach 1587–1607. Działalność A. Koteniusza przypada na okres wzmożonych zabiegów Henryka Strobanda, rektora gimnazjum toruńskiego, o podniesienie szkoły do rangi akademii. Podręczniki do gimnazjum najczęściej sprowadzono z innych ośrodków, nieliczne tylko i to najpopularniejsze drukowano na miejscu³³. A. Koteniusz wydrukował *Gamatykę łacińską* Corneliusa Valeriusa (1590), Szymona Verepaeusa *De epistolis latine conscribendis* (1592), a także cieszące się dużą popularnością dzieło pedagoga humanistycznego M. Cordiera, pt. *Colloquia scholastica* (1607). Ze względu na programowo wprowadzoną, zarówno w gimnazjum, jak też w szkołach parafialnych Torunia, naukę języka polskiego szczególnie powodzenie zyskały sobie słowniki Piotra Artomiusza *Nomenclator tribus lingvis* (1591 i 1597), który używany był we wszyst-

³¹ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 285–286; zob. też K. Miaskowski, *Nering jako drukarz toruński (1581–1587)*. „Mestwin”: dodatek naukowo-literacki „Słowa Pomorskiego” 1928, R. 4, s. 49–51; Z. Mocarski, *Toruń w historii drukarstwa*, „Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy” 1937, R. 13, s. 181.

³² Zob. M. Juda, *Przywileje drukarskie...*, s. 109.

³³ Listę podręczników z podziałem na klasy zestawili S. Tync. Zob. *Najdawniejsze ustawy Gimnazjum Toruńskiego*, wyd. S. Tync, Toruń 1925.

kich szkołach Prus Królewskich i ziem sąsiednich, a także *Wokabularz rozmaitych sentencji* po polsku i po niemiecku (1590, 1506 i 1603)³⁴. Te popularne rozmówki wydawał, pomimo przywilejów na ich druk Jana Daubmanna i Jerzego Osterbergera. Chociaż jego oficyna naruszała interesy J. Osterbergera, to widocznie uzyskał na nie zgodę od królewieckiego wydawcy, gdyż jawnie wypuszczał w obieg nowe edycje. Jako drukarz gimnazjalny publikował również liczne prace ówczesnych profesorów, a nawet współdziałał z Kaspem Friese, który po opuszczeniu rektorstwa z ramienia rady miejskiej zajmował się sprawami drukarni i zabiegał o podręczniki dla młodzieży szkolnej. Zadał także, aby dochodowe pozycje chronić przywilejem drukarskim, jak w przypadku trójjęzycznego słownika *Nomenclator* P. Artomiusza z 1591 r.³⁵

Po śmierci A. Koteniusza drukarnię radziecką prowadziła wdowa po nim – Eufrozyna. Następnie w latach 1609–1621 placówką kierował Augustyn Ferber, współpracując z oficyną gimnazjalną. W produkcji typografii zauważamy prace profesorów gimnazjum toruńskiego, a także zgodnie z jej charakterem podręczniki, zwłaszcza z zakresu filologii i „humaniorów” (humanistyka na poziomie szkoły średniej). Jako pomoc w nauczaniu języka polskiego wznowiono słownik Piotra Artomiusza *Nomenclator* (1618)³⁶. Po śmierci A. Ferbera z postanowienia rady miejskiej objął oficynę Henryk Friese i kierował nią w latach 1621–1623. Jedynym podręcznikiem jaki opublikował była *Isagogae historia* rektora szkoły Konrada Gräsera z 1623 r.³⁷

Franciszek Schnellboltz objął warsztat po usunięciu się H. Frieseego. Prawdopodobnie właścicielem drukarni była już wówczas rada miejska, F. Schnellboltz zaś zawiadował nią jako dzierżawca w latach 1623–1633. Charakter produkcji nadal pozostał niezmienny, a zwartą grupę wśród jego wydawnictw stanowią podręczniki. Wiele z nich znanych jest jedynie z katalogów licytacyjnych. Do najciekawszych druków z tego zakresu

³⁴ Zob. I. Zarębski, *Rola języka polskiego...*; zob. też S. Salmonowicz, *Obrońcy i miłośnicy języka polskiego w Toruniu XVI–XVIII w.*, Toruń 1979; tenże, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681–1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, Poznań 1973; zob. też: *Druki toruńskie XVI wieku*, oprac. L. Jarzębowski, Toruń 1969, s. 124, poz. 127.

³⁵ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 207–209, 214; M. Juda, *Przywileje drukarskie...*, s. 97; K. Estreicher, dz. cyt., t. 12, s. 242.

³⁶ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 109–112; zob. też: *Druki toruńskie...*, s. 99, poz. 82.

³⁷ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 116–117.

należą: podręcznik języka łacińskiego, wyróżniający się swą poręcznością i praktycznością, Ezechiela Voda pt. *Ephemerides lingua latinae* (1632), nowa edycja Gajusza Korneliusza Tacyta *De vita Julii Agricolae* (1637) oraz podręczniki greki, takie jak: Jakuba Wellera *Elementa lingua graecae*, tudzież Jana Martini *Grammaticae graeca erudimenta* (1624), wydane nakładem A. Hünfelda. Po śmierci męża oficynę przejęła wdowa i prowadziła ją do 1642 r., bez zmian w charakterze produkcji wydawniczej³⁸.

Kolejnym właścicielem oficyny toruńskiej w latach 1643–1666 był Michał Karnall. Zapewne był wcześniej pracownikiem w drukarni F. Schnellboltza, a później ożenił się z wdową po nim i przejął drukarnię. Za czasów jego działalności rada miejska postanowiła odnowić zasób typograficzny własnym kosztem, a 10 maja 1651 r. wyszło specjalne rozporządzenie dotyczące cenzury wydawanych dzieł. Od 1660 r. zaczął używać tytułu typografa gimnazjalnego, wydając podręczniki i prace profesorów. Ponieważ w latach 1630–1667 gimnazjum toruńskie przechodziło okres zastoju a nawet upadku, nie powstało w tym czasie żadne dzieło naukowe, a drukarnia wydawała panegiryki i literaturę okolicznościową³⁹.

Po opuszczeniu Torunia przez M. Karnalla, drukarnię miejską i gimnazjalną objął Jan Coepselius i prowadził ją w latach 1667–1679. Od 1674 r. z polecenia rady tytułował się „typografem Rady i Gimnazjum”. Niewiele wiemy o jego działalności drukarskiej. Przypada ona na lata rektorstwa Ernesta Koeniga, który próbował podźwignąć upadające gimnazjum po wojnach szwedzkich. W działalności oficyny można zaobserwować zwiększenie produkcji publikacji z zakresu studiów przyrodniczych. Rozwijało się również nauczanie filologii i do tych celów przeznaczono podręczniki gramatyki hebrajskiej i greckiej, a także druk *Tabella grammaticae poloniae* (1678) w opracowaniu kaznodziei polskiego Arona Bliwernicka⁴⁰.

Po wyjeździe J. Coepseliusa do Frankfurtu nad Odrą, oficynę objął Chrystian Bekk i prowadził ją do roku 1690, używając tytułu typografa gimnazjalnego. Wytłoczył w tym czasie wznowienia szesnastowiecznych słowników: *Nomenclator* P. Artomiusza (1684), a nawet wcześniejsze

³⁸ Tamże, s. 396–399.

³⁹ Tamże, s. 192–194.

⁴⁰ Tamże, s. 62–64.

od niego dzieło Jana Murmeliusa (1689) oraz Jana Ernestii *Vermehrter polnischer Donat* (1689)⁴¹.

Oficynę toruńską wydzierżawił i prowadził do roku 1699, używając tytułu drukarza miejskiego i gimnazjalnego Jan Baltazar Bresler. Tłoczył w tym czasie rozprawy profesorów gimnazjum toruńskiego, m.in. Samuela Teodora Schönwalda, Jakuba Herdena oraz Jana Sartoriusa⁴².

Kolejnymi faktorami oficyny radzieckiej byli Joachim i Christian Bureau prowadzący ją do 1705 r. Zapewne byli to towarzysze drukarscy bez prawa samodzielnego kierowania oficyną. Druki wychodzące w tym czasie były podpisywane „In E. E. Taths Druckerei”, „typis Amplissimi Senatus Thoruniensis” lub „ex typographeo Gymnasii”⁴³. W 1705 r. Jan Konrad Rüger zawarł z radą miejską układ o dzierżawie oficyny toruńskiej do 1708 r. Od czasów bowiem F. Schnellboltza właścicielem typografii było miasto, a drukarz jedynie dzierżawił warsztat na określonych zasadach. Zobowiązywał się drukować za specjalną opłatą dysertacje szkolne i oracje, a także dostarczać do biblioteki gimnazjalnej po egzemplarzu wydawanych przez siebie druków. Na nich typograf podpisywał się jako drukarz rady i gimnazjum⁴⁴.

Po śmierci J. K. Rügera oficynę toruńską wydzierżawił miejscowy księgarz, Jan Christian Laurer. Jego kontrakt dzierżawny opierał się na tych samych zasadach co poprzednika⁴⁵. W 1709 r. rada nie doczekawszy się nawet wygaśnięcia umowy, którą zawarła z J. Ch. Laurerem, podpisała nowy kontrakt dzierżawny z Janem Ludwikiem Nicolai. Drukacz ten dzierżawił oficynę przeszło trzydzieści lat, do 1744 r. Wśród publikacji J. L. Nicolaiego osobną grupę stanowią prace profesorów miejscowego

⁴¹ Tamże, s. 41–42; zob. też: Z. Mocarski, *Książka w Toruniu do 1793. Zarys dziejów*, Toruń 1934, s. 66, 88.

⁴² *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 49–51; Z. Mocarski, *Książka w Toruniu...*, s. 88.

⁴³ Mocarski nie wspomina o drukarzach o tym nazwisku, podaje natomiast, że od 1703 r. o drukarnię zabiegał profesor matematyki Paweł Pater, późniejszy właściciel drukarni w Gdańsku i twórca pierwszej szkoły drukarskiej w Polsce. Niewykluczone, że P. Pater przed opuszczeniem Torunia sprawował pieczę nad oficyną z upoważnienia gimnazjum. Zob.: Z. Mocarski, *Książka w Toruniu...*, s. 81.

⁴⁴ Tamże, 66–68, 89, 100; *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 392–393.

⁴⁵ Zob.: A. Tujakowski, *Z dziejów drukarstwa i piśmiennictwa na Pomorzu. 400 lat drukarstwa w Toruniu 1569–1969*, Toruń 1970; I. Imańska, *Działalność wydawnicza toruńskiego księgarza z przełomu XVII i XVIII w. Jana Chrystiana Laurera*, „Rocznik Toruński” 1997, t. 24, s. 67–85.

gimnazjum, w tym Jakuba Zablera i Efraima Olofffa⁴⁶. Po J. L. Nicolaim drukarnię objął na mocy umowy z radą miejską z 1745 r. Teofil Ehrenfried Wärtzold i prowadził ją do 1750 r. W okresie jego kierownictwa prasy opuściły rozprawki profesorów gimnazjum, np. lektora języka polskiego i pierwszego dziejopisa drukarstwa polskiego Jana Daniela Hoffmana, historyka prawa publicznego polskiego Jerzego P. Schultza *Commentatorius de succamerario regni Poloniae* z 1747 r.⁴⁷ Ukazała się również praca lektora języka polskiego Jana Jakuba Dzwonkowskiego *Anweisung zu einer gründlichen polnischen Orthographie für Deutchenausgefertiget* (1751)⁴⁸. J. J. Dzwonkowski nie ograniczał się do teoretycznych przepisów lecz dawał również praktyczne wskazówki, jak należy uczyć się czytać i pisać⁴⁹.

Po ustąpieniu T. E. Wärtzolda, oficynę toruńską przejął Jan Krzysztof Jungmann, prowadząc ją do 1759 r. Na jego produkcję składają się przeważnie krótkie, często jedno lub kilku arkuszowe druki, m.in. szkolne rozprawki⁵⁰. Po J. K. Jungmannie drukarnię przejął następny dzierżawca Fryderyk Christian Kunzen, prowadząc ją do 1762 r., a następnie jeden z jego pracowników Paweł Marek Bergmann, który tłoczył w niej do 1778 r.⁵¹ Do ciekawych publikacji należy podręcznik miernictwa wojennego w opracowaniu H. Kaufmanna, wydany w języku polskim i niemieckim na użytek Korpusu Kadetów. Być może było to zamówienie Michała Jana Hubego, sekretarza miasta Torunia, który później został dyrektorem Szkoły Rycerskiej w Warszawie⁵². Następcą P. M. Bergmanna w drukarni miejskiej do 1789 r. był Karol Gootlob Gebhard. Natomiast ostatnim dzierżawcą toruńskiej drukarni radzieckiej był Jan Adam Kimmel⁵³.

⁴⁶ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 292–295; Z. Mocarski, *Książka w Toruniu...*, s. 66, 67, 77, 79, 88, 99, 101–102.

⁴⁷ K. Estreicher, dz. cyt., t. 27, Kraków 1929, s. 293.

⁴⁸ *Bibliografia Polska* Estreicherów odnotowuje łacińską wersję podręcznika *Institutio orthographiae polonicae* b.r., będącego drugą na Pomorzu próbą ortografii polskiej przeznaczoną dla Niemców. Zob. K. Estreicher, dz. cyt., t. 15, Kraków 1897, s. 475.

⁴⁹ W. Pniewski, *Język polski...*, s. 67; *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 439–440.

⁵⁰ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 178–179; Z. Mocarski, *Książka w Toruniu...*, s. 103, 105.

⁵¹ Zob.: *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 224–225, 42–44; A. Mańkowski, *Z porobiorowych dziejów drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Toruniu*, „Zapiski Towarzystwa Nauk w Toruniu” 1924, t. 6, z. 7/8, s. 97.

⁵² H. Kaufmann, *Początki miernictwa wojennego dla... młodzieży szkoły rycerskiej...*, Toruń, P. M. Bergmann, [b.r.]. Zob. K. Estreicher, dz. cyt., t. 19, Kraków 1903, s. 191.

⁵³ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 125–126, 198–199; A. Mańkowski, dz. cyt., s. 97.

Drukarnie rad miejskich (radzieckie) i gimnazjalne w Elblągu

Wśród drukarni prowadzących szeroką działalność oświatową należy wymienić oficyny w Elblągu, prowadzone przez rodziny Bodenhausenów, Corelów, Preussów, ponadto Jana Gottlieba Norhmana i Fryderyka Traugotta Hartmanna. Pierwszym drukarzem gimnazjalnym w Elblągu w latach 1604–1617 został Wendel Bodenhausen „młodszy”. Za zezwoleniem rady miejskiej założył oficynę i wydawał książkę szkolną dla miejscowego gimnazjum, które przekształcone w 1598 r. ze szkoły ewangelickiej przeżywało swój rozkwit na początku XVII w. Wśród publikacji szkolnych można wymienić: *Epigrammata selecta* Marka Waleriusza Marcjalisa z 1609 r., *Epigrammatum Joannis Owen Cambro Britanni libritres* z 1609, i 1616 r. oraz *Libellus metricus* Bartholomeusa Biloniusa z 1609 r. Po śmierci W. Bodenhausena starszego oficyna pracowała pod firmą dziedziców, a następnie w latach 1625–1642 prowadził ją Wendel „starszy”. Było rzeczą naturalną, że w produkcji Bodenhausena II nadal główne miejsce zajmowały podręczniki na użytek miejscowego gimnazjum. W 1642 r. prasy opuściła popularna gramatyka *Donatus latino-germanicus* Jana Rheniusa. W roku następnym M. T. Cyclerona *Orpheus, sive de adolescente studioso*⁵⁴.

Kolejną drukarnią, która nawiązała współpracę z gimnazjum elbląskim, była działająca w latach 1646–1696 oficyna Corelów. Założył ją Achacy młodszy Corell i prowadził do 1659 r. Był uczniem gimnazjum elbląskiego, a po ukończeniu szkoły studiował w Akademii Królewieckiej⁵⁵. Początkowo pełnił obowiązki korektora w oficynie Bodenhausenów, a następnie po śmierci właściciela, prowadził przedsiębiorstwo przejmując je na własność. Ukazywały się u niego prace profesorów

⁵⁴ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 44–47; por. W. Chojnacki, *Wydawnictwa polskie i ich drukarnie w Elblągu (w. XVII–XIX)*, „Rocznik Elbląski” 1966, t. 3, s. 105–117; gramatyka Rheniusa – zob. J. Sekulski, *Bibliografia druków elbląskich 1558–1772*, Warszawa 1988, poz. 194.

⁵⁵ J. Sekulski, *Achacy Corell I (1621–1659): drukarz i wydawca elbląski*, [w:] *Zastąpienie ludzi dawnego Elbląga: szkice biograficzne*, pod red. M. Biskupa, Wrocław 1987, s. 119–122.

gimnazjum, m.in. historyka Joachima Pastoriusa będącego jednocześnie czołowym reprezentantem pedagogiki ariańskiej, nawiązującym do wzorów J. A. Komeńskiego⁵⁶. Produkcję na użytek studiującej młodzieży i miejscowego kupiectwa uzupełniały popularne podręczniki, jak: *Verzig dialogi* M. Volckmara, *Compendium latinae grammaticae pro discentibus scriptum* Jana Rheniusa z 1655 r., przedrukował też wydanie królewieckie *Rechenbuchlein* S. Gammelsferdera w 1657 r. Drukarnia służyła społeczeństwu protestanckiemu, ale również wydawała teksty dla katolików. Pod względem językowym znaczną przewagę mają druki w języku łacińskim, co było zgodne z wymogami programu gimnazjalnego, chociaż występują też teksty polskie. Za sprawą stosunków handlowych Elbląga z ziemiami Rzeczypospolitej, kupcy i rzemieślnicy elbląscy zmuszeni byli do uczenia się języka polskiego. Niektóre gildie kupieckie odmawiały przyjmowania na naukę zawodu chłopów nie znających tego języka. Mimo takiego zapotrzebowania na znajomość mowy polskiej, gimnazjum elbląskie nie potrafiło wzorować się na Gdańsku i Toruniu w utrzymywaniu stałego lektoratu języka polskiego⁵⁷. Od 1669 r. drukarnię prowadził Achacy starszy Corel, który od 1680 r. zaczął używać tytułu miejskiego drukarza „senatu typographus”, a dziewięć lat później otrzymał potwierdzenie przywileju na drukarza radzieckiego. Utrzymywał politykę wydawniczą poprzedniego właściciela⁵⁸. Po jego śmierci drukarnia przeszła w ręce Preussów.

Kolejną dynastię drukarzy gimnazjalnych elbląskich zapoczątkował Samuel Preuss, który prowadził oficynę w latach 1696–1731. Ukończył miejscowe gimnazjum, zaś sztuki drukarskiej uczył się w radzieckiej oficynie Rhetów w Gdańsku. Wydawał dużo własnym kosztem, a wśród jego publikacji znalazł się kancjonał ewangelicki wraz z modlitwami w języku polskim.

Przejął ją później Chrystian Kasper Preussi i prowadził w latach 1731–1738. Uczył się drukarstwa w Królewcu, w oficynie akademickiej Jana Reussnera⁵⁹. Drukarnia pozostawała głównie na usługach gimnazjum,

⁵⁶ Por. Ł. Kurdybacha, *Z dziejów pedagogiki ariańskiej*, Warszawa 1958, s. 130–155; zob. też J. Sekulski, *Bibliografia druków elbląskich...*, poz. 334.

⁵⁷ Zob.: M. Pawlak, *Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535–1772*, Olsztyn 1972, s. 135; *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 203–207.

⁵⁸ J. Sekulski, *Achacy Corell I...*, s. 123–125.

⁵⁹ Produkcja Drukarni Jana Reussnera opierała się głównie na zleceniach Akademii i innych szkół w Prusach Wschodnich. Rejestracji jej nie posiadamy. Z popularnych pod-

wydając podręczniki i okolicznościowe druki. Po nim przedsiębiorstwo odziedziczył Samuel Gottlieb Preuss, tłocząc w niej podręczniki na użytek gimnazjum i miasta. Jego prasy przeszły niemal całkowicie na obsługę kręgu uczonych elbląskich⁶⁰. Dzięki małżeństwu z wdową po Samuelu Gottliebie Preussie, od 1754 r. Jan Gottlieb Nohrmann stał się właścicielem oficyny, prowadząc ją do 1795 r. Ogólnie profil wydawniczy drukarni nie uległ zmianie. Większość jej druków to prace profesorów miejscowego gimnazjum oraz popularne podręczniki. Wznowił w 1760 r. gramatykę łacińską Jana Rheniusa *Donatus latino-germanicus* oraz *Kancelarię polityczną* Macieja Dobrackiego z 1761 r. dla ćwiczeń w języku polskim i pisania listów. Druk tego typu publikacji był w tym czasie opłacalny, a jej sukcesy podtrzymywał lektorat języka polskiego prowadzony wówczas przez Hoffmanna w gimnazjum⁶¹. W 1795 r. oficynę J. G. Nohrmanna zakupił Fryderyk Traugott Hartmann, przejmując wszystkie jego przywileje wraz ze współpracą na rzecz gimnazjum⁶².

Podsumowanie

Zauważamy, iż większość ówczesnych „książek szkolnych” to jednocześnie dzieła poczytne i cenione nie dlatego, że były książkami szkolnymi, lecz dzięki swym niezaprzeczalnym walorom treściowym. Wśród nich możemy wymienić książki szkolne w sensie wąskim, czyli podręcznikowym: elementarze, kompendia, słowniki, wpisy i antologie z utworów poetyckich i prozatorskich, które były niejako adresowane tylko dla młodzieży w związku z określonymi, sztywnymi na ogół, założeniami programowymi i wychowawczymi ówczesnych szkół. W szczególnych warunkach kulturalnych i naukowych, panujących wówczas w Polsce, podręczniki te stawały się książkami uniwersalnymi, książkami jedy-

rechników językowych można wymienić J. Rheniusa *Compendium Latinae grammaticae* (1648) oraz J. A. Komeńskiego *Nova et accurata Vestibuli Comeniani editio* – zawierająca rozmówki łacińskie, polskie i niemieckie (1647) – zob. *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 340.

⁶⁰ Tamże, s. 316–321; zob. też W. Chojnacki, dz. cyt., s. 105–117.

⁶¹ *Drukarze dawnej...*, t. 4, s. 297–298; zob. też J. Sekulski, *Bibliografia druków elbląskich...*, poz. 1531.

⁶² W. Chojnacki, dz. cyt., s. 105–117.

nymi, lekturami na całe życie, jak w przypadku autorów starożytnych, np. Cycerona, Ezopa.

Jednocześnie spełniały w okresie staropolskim ważną funkcję społeczną w powszechnym obiegu, przeznaczonym zarówno dla celów nauczania młodzieży, jak i rozrywki czytelników dorosłych. Analiza oferty wydawniczej tego rodzaju książek, ich edycji realizowanych przez drukarnie rad miejskich (radzieckie) i gimnazjalnych, ukazała wzrastające zapotrzebowanie na podręczniki, głównie wydania słowników, rozmówek, gramatyk i ortografii używanych do nauki języka polskiego. Produkcja tego typu mogła zaistnieć dzięki rozwiniętemu rynkowi wydawniczo-księgarskiemu, a przede wszystkim tym warsztatom, które posiadały przywileje na wydawanie podręczników i ściśle współpracowały z placówkami oświatowymi.

Bibliografia

- Babnis Maria, *Drukarstwo gdańskie w czasach zaboru pruskiego (1793–1919)*, „Libri Gedanenses” 1997/1998, t. 15/16, s. 89–100.
- Babnis Maria, *O ważności języka polskiego: szkice z dziejów języka polskiego w Gdańsku*, Gdańsk 1992.
- Bednarska-Ruszajowa Krystyna, *Uczyć, bawić, wychowywać. Książka i jej funkcja społeczna w Polsce w okresie oświecenia*, Kraków 2004.
- Chojnacki Władysław, *Wydawnictwa polskie i ich drukarnie w Elblągu (w. XVII–XIX)*, „Rocznik Elbląski” 1966, t. 3, s. 105–117.
- Drukarze dawnej Polski od XV–XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*, oprac. Alodia Kawecka-Gryczowa, Krystyna Korotajowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.
- Druki toruńskie XVI wieku*, oprac. Leonard Jarzębowski, Toruń 1969.
- Estreicher Karol, *Bibliografia Polska*, cz. III: *Stulecia XV–XVIII*, t. 12–34, Kraków 1891–2000.
- Hinz Janusz, *Bibliografia toruńskich druków szkolnych tzw. Thorunensii Scholasticae w zbiorach dawnej Biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Toruniu, obecnie w Książnicy Miejskiej w Toruniu*, Grudziądz 2001.
- Imańska Iwona, *Działalność wydawnicza toruńskiego księgarza z przełomu XVII i XVIII w. Jana Chrystiana Laurera*, „Rocznik Toruński” 1997, t. 24, s. 67–85.
- Jarosz Irena, *Książki szkolne w Polsce w wieku XVI (Zarys problematyki)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1978, t. 21, s. 3–14.

- Jefimow Regina, *Z dziejów języka polskiego w Gdańsku. Stan wiedzy o polszczyźnie w XVII w.*, Gdańsk 1970.
- Jędrzejowska Anna, Pelczarowa Maria, *Polskie piśmiennictwo w gdańskich oficynach drukarskich (XVI–XVIII w.)*, [w:] *Pomorze nowożytne*, red. Gerard Labuda, Stanisław Hoszowski, Warszawa 1959.
- Juda Maria, *Przywileje drukarskie w Polsce*, Lublin 1992.
- Kurdybacha Łukasz, *Stosunki kulturalne polsko-gdańskie w XVIII w.*, Gdańsk 1937.
- Kurdybacha Łukasz, *Z dziejów pedagogiki ariańskiej*, Warszawa 1958.
- Kurkowa Alicja, *Jakub i Jan Filip Breynowie: studium z dziejów kultury książki XVII i XVIII wieku*, Wrocław 1989.
- Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, red. Hanna Dziechcińska, Warszawa 1994.
- Majorek Czesław, *Książki szkolne Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1975.
- Mańkowski Alfons, *Z porozbiorowych dziejów drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Toruniu*, „Zapiski Towarzystwa Nauk w Toruniu” 1924, t. 6, z. 7/8, s. 97–104.
- Miaskowski Kazimierz, *Nering jako drukarz toruński (1581–1587)*, „Mestwin”: dodatek naukowo-literacki „Słowa Pomorskiego” 1928, R. 4, s. 49–51.
- Mocarski Zygmunt, *Książka w Toruniu do 1793. Zarys dziejów*, Toruń 1934.
- Mocarski Zygmunt, *Toruń w historii drukarstwa*, „Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy” 1937, R. 13, s. 188–189.
- Najdawniejsze ustawy gimnazjum*, wyd. Stanisław Tync, Toruń 1925.
- Nowak Zbigniew, *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach królewskich od XV do XVIII wieku*, Gdańsk 2008.
- Nowak Zbigniew, *Początki sztuki drukarskiej na Pomorzu w XV w.*, Gdańsk 1976.
- Nowak Zbigniew, *Wybrane aspekty kultury książki w Gdańsku*, „Libri Gedanenses” 1998/2000, t. 17/18, s. 5–43.
- Okoń Jan, *Kompendium – czy tylko wiedzy? Wstęp do typologii gatunku*, [w:] *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. Iwona M. Dacka-Górzyńska, Joanna Partyka, Warszawa 2009, s. 9–32.
- Pawlak Marian, *Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535–1772*, Olsztyn 1972.
- Pelczar Marian, *O bibliotece*, Wyd. 2 popr., Gdańsk 1997.
- Pelczarowa Maria, *Z dziejów oficyn drukarskich w Gdańsku (w. XVI–XVIII)*, „Rocznik Gdański” 1955, R. 14, s. 144–165.
- Pniewski Władysław, *Język polski w dawnych szkołach gdańskich*, Gdańsk 1938.
- Privilegiaty pographica polonorum = Polskie przywileje drukarskie 1493–1793*, wyd. Maria Juda, Lublin 2010.
- Rombowski Aleksander, *Nauka języka polskiego we Wrocławiu*, Wrocław 1960.

- Salmonowicz Stanisław, *Obrońcy i miłośnicy języka polskiego w Toruniu XVI–XVIII w.*, Toruń 1979.
- Salmonowicz Stanisław, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681–1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, Poznań 1973.
- Sekulski Jerzy, *Achacy Corell I (1621–1659): drukarz i wydawca elbląski*, [w:] *Zasłużeni ludzie dawnego Elbląga: szkice biograficzne*, red. Marian Biskup, Wrocław 1987, s. 119–122.
- Sekulski Jerzy, *Bibliografia druków elbląskich 1558–1772*, Warszawa 1988.
- Słowiński Lech, *Nauka języka polskiego w szkołach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Poznań 1978.
- Tujakowski Alojzy, *Z dziejów drukarstwa i piśmiennictwa na Pomorzu. 400 lat drukarstwa w Toruniu 1569–1969*, Toruń 1970.
- Zarębski Ignacy, *Rola języka polskiego w nauczaniu szkolnym w Polsce XVI wieku*, Wrocław 1955.



The printers of city councils and secondary school as editors of school books in the Old Polish period

ABSTRACT: School books in the Old Polish period were diverse in terms of names and typology. This article identifies textbooks most commonly used and recommended by both elementary and junior high (grammar) school curricula. The publishing offers of these types of books, their editions implemented by city council printing houses (Soviet), and junior high (grammar) schools were analyzed. It was possible thanks to the developed publishing and book market, and above all those workshops that had privileges for textbooks and cooperated closely with educational institutions in Greater Poland and Pomerania. Private printers (Gdańsk, Toruń, and Elbląg) – closely cooperating with junior high (grammar) schools were analyzed. The publishing repertoire within school books focused on textbooks for teaching junior high (grammar) school students, including those popularizing the Polish language.

KEYWORDS: school books, typology of school books, printing houses of municipal (soviet) and junior high school councils, publishing repertoire, printing privileges, social function of the book.

